

P R O T O K Ó Ł Nr X/11  
z obrad X sesji Rady Gminy w Lubaszu  
odbytej w dniu 31 sierpnia 2011 roku

Obradom przewodniczył Pan Wiesław Łyczykowski – Przewodniczący Rady Gminy w Lubaszu. Sesja rozpoczęła się o godzinie 13<sup>00</sup> i odbywała w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Lubaszu.

W sesji wzięli udział radni, sołtysi i zaproszeni goście wg załączonej listy obecności.

Porządek obrad:

**1. Sprawy regulaminowe:**

a/otwarcie, stwierdzenie quorum i wybór sekretarza obrad,

b/przedstawienie porządku obrad,

c/przyjęcie protokołu z obrad IX sesji Rady Gminy

d/ d/informacja o realizacji uchwał Rady Gminy w Lubaszu podjętych w trakcie obrad VIII i IX sesji

e/informacja o działaniach Wójta Gminy w okresie międzysesyjnym

**2. Informacja z wykonania budżetu za I półrocze 2011 roku.**

**3. Analiza i ocena funkcjonowania szkół podstawowych, gimnazjum w Lubaszu oraz gimnazjum prowadzonego przez Edukację Sp. z o.o. Analiza testów kompetencyjnych w szkołach podstawowych i egzaminu gimnazjalnego uczniów klas trzecich.**

**4. Podjęcie uchwał w sprawie:**

4.1/ przekształcenia zakładu budżetowego – Gminnego Ośrodka Wypoczynku i Gospodarki Komunalnej w Lubaszu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością,

4.2/ określenia zasad udzielania stypendiów dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Lubasz,

4.3/ upoważnienia Wójta Gminy Lubasz do zawarcia umowy najmu na okres 10 lat części działki Nr 7111/3 położonej w Lubaszu,

4.4/ przeznaczenia do wydzierżawienia części działki Nr 604/9

4.5/ wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy na grunty rolne stanowiące własność gminy Lubasz do 3 lat

4.6/ nieodpłatnego nabycia w formie darowizny działki 217 w Goraju

4.7/ nieodpłatnego nabycia w formie darowizny działki nr 98/6 położonej w Sławnie

4.8/ przystąpienia do zmiany planu polegającej na uchyleniu części miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego uchwalonego przez Radę Gminy w Lubaszu uchwałą nr XIX/252/05 z dnia 30 czerwca 2005 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Lubasz

4.9/ zaciągnięcia pożyczki

4.10/ zmian w budżecie

**5. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.**

**6. Wolne głosy i wnioski.**

**7. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania.**

**8. Zakończenie obrad.**

Przewodniczący powitał radnych i otworzył obrady X sesji Rady Gminy w Lubaszu.

a) na podstawie listy obecności stwierdził, że na 15 radnych obecnych jest 13 radnych, co stanowi quorum, a zatem Rada jest władna do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przewodniczący obrad zaproponował by sekretarzem obrad X sesji był Pan Adam Zielsdorf. Kandydatura ta została przyjęta przez Radę jednogłośnie.

b) Przewodniczący obrad stwierdził, że porządek obrad został radnym doręczony w dniu dzisiejszym przy podpisywaniu listy obecności. Oczekuje zatem ewentualnych propozycji ze strony radnych lub Wójta Gminy jego zmiany lub uzupełnienia.

Zmian i propozycji do porządku obrad nie wniesiono i sesja odbywała się wg porządku podanego na wstępie.

c) Pan Marek Zielinski – sekretarz obrad IX sesji stwierdził, że zapoznał się z protokołem z jej przebiegu i uważa iż odzwierciedla on przebieg obrad, wnioskuje więc o przyjęcie protokołu bez odczytywania.

Przewodniczący obrad poddał wniosek pod głosowanie i protokół z obrad IX sesji Rady Gminy w Lubaszcu został przyjęty jednogłośnie bez odczytywania. W głosowaniu udział wzięło 13 obecnych radnych.

d) Pan Henryk Geremek przedstawił informację z realizacji uchwał podjętych w trakcie obrad VIII i IX sesji.

Informacja została przyjęta bez uwag i stanowi załącznik do protokołu.

*( w trakcie odczytywania informacji do obrad sesji dołączyła radna E.Stachowiak. Od tej chwili w sesji uczestniczy 14 radnych)*

e) Wójt Gminy Zbigniew Jahns przedstawił informację z działań podejmowanych w okresie między sesjami.

Ponadto Wójt podziękował Panom: Marcinowi Korczycowi, Michałowi Stawujak, Marcinowi Szwed i Szymonowi Szwed, organizatorom dwukrotnie organizowanego turnieju Czarus Cup za zaangażowanie i poświęcenie swojego czasu, krzewiąc sport w gminie niosą dobre jej imię. Wójt wyraził wolę współpracy, bowiem międzynarodowe rozgrywki to piękny wizerunek gminy, w czym jak najbardziej Wójt Gminy chciałby uczestniczyć.

Podziękował także dyrektorowi Bilskiemu i dyrektor Jagiełłowicz za przeprowadzone remonty przedszkola w Lubaszcu i Dębie. Ma nadzieję, że dyrektorowie w stosowny sposób podziękują tym osobom, które podczas wakacji nie szczędziły swojego czasu, czyli swoim pracownikom. Poprosił o i ich uhonorowanie.

Informacja została przyjęta bez uwag i stanowi załącznik do protokołu.

#### Ad.2.

Przewodniczący komisji Rozwoju Gospodarczego, Marek Wicher zabierając głos powiedział, że przewodniczył łączonemu posiedzeniu komisji rozwoju gospodarczego i komisji rolnictwa, leśnictwa i ochrony środowiska, na którym to posiedzeniu Skarbnik Gminy szczegółowo omówiła wykonanie budżetu gminy za I półrocze 2011 roku. Proponuje zatem, by nie przedstawiać po raz kolejny informacji, a jedynie kierować pytania do pani Skarbnik, jeżeli takie są.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Po poddaniu informacji pod głosowanie, została ona przyjęta jednogłośnie w obecności 14 radnych obecnych na obradach X sesji.

Informacja z wykonania budżetu gminy za I półrocze 2011 roku stanowi załącznik do protokołu.

#### Ad. 3.

Przewodniczący komisji kultury, oświaty i spraw socjalnych Tomasz Biernat przedstawił zebrany sprawozdanie z obrad komisji, która podczas dwóch posiedzeń odwiedziła placówki oświatowe w gminie i szczegółowo zapoznała się z funkcjonowaniem szkół, przedszkola oraz z analizą testów kompetencyjnych w szkołach podstawowych i egzaminu gimnazjalnego uczniów klas trzecich.

Komisja po wysłuchaniu sprawozdań dyrektorów i objazdu szkół doszła do wniosku, że szkoły w miarę własnych możliwości budżetowych oraz przy współudziale sponsorów, rodziców, grona pedagogicznego są przygotowane należycie do roku szkolnego. Bardzo dobre warunki istnieją w gimnazjum w Lubaszcu, co jest konsekwencją dużej pracy dyrekcji, grona pedagogicznego, łatwiej bowiem jest dbać o stan techniczny w nowych wyremontowanych klasach, toaletach, niż w miejscach, które nie były gruntownie remontowane od wielu lat. Najwięcej pomieszczeń dydaktycznych, wymagających remontu jest w szkole podstawowej w Lubaszcu, problemem jest też fakt, iż szkoła funkcjonuje w trzech budynkach. W przyszłości należy pomyśleć o wymianie oświetlenia w tej szkole. Szkoły w Miłkowie, Jędrzejewie, czy w Kruczu odgrywają dużą rolę w lokalnym środowisku, rodzice i dzieci utożsamiają się ze szkołą, wspierając tym samym dyrektorów

i nauczycieli w ich pracy. W szkołach pracują nauczyciele zgodnie z kwalifikacjami, na pełnych etatach. W gminie najwięcej nauczycieli posiada najwyższy stopień awansu zawodowego, czyli są to nauczyciele dyplomowani, dużą grupę stanowią nauczyciele mianowani.

Wyniki sprawdzianu szóstoklasisty w szkołach są dobre, średnia gminy to 25,31 pkt, wyższa niż w okręgu, województwie, powiecie, zbliżona do średniej kraju.

Wyniki egzaminu gimnazjalnego w części humanistycznej średnia 24,9 pkt, jest wyższa niż w okręgu, województwie, powiecie, a nawet wyższa od wyniku uzyskanego na wsiach. Radością napawa liczna grupa uczniów, którzy reprezentują gminę Lubasz na arenie powiatu, województwa, a nawet kraju uzyskując wysokie miejsca w różnych konkursach zawodach, olimpiadach. Niewątpliwym plusem szkół są małe grupy klasowe, co przekłada się na dobry kontakt z nauczycielem, buduje dobre i silne więzi międzyludzkie, uczniowie utożsamiają się ze szkołą i środowiskiem, dobrze wspominając okres nauki, a co najważniejsze osiągają jak najwyższe wyniki końcowe na egzaminach. Dużym mankamentem jest czas dojazdów do szkół. Cały czas trwają starania, żeby dowozy i odwozy były jak najmniej uciążliwe.

Na zakończenie przewodniczący komisji powiedział, że kolejny rok szkolny to obawy i nadzieje, czy wszystkie zaplanowane zadania jakie wytyczyli sobie dyrektorzy zostaną w pełni zrealizowane mimo problemów na jakie trafiają. Komisja zdaje sobie z tego sprawę i jest otwarta na pomoc i wspieranie wszelkich działań w ramach możliwości budżetowych. Pogratił dyrektorom i nauczycielom uzyskanych wyników edukacyjnych, życząc owocnej, spokojnej, dającej satysfakcję pracy w nowym roku szkolnym 2011/2012.

Informacja została przyjęta bez uwag i pytań.

Pytań i uwag nie zgłoszono.

Po poddaniu informacji pod głosowanie, została ona przyjęta jednogłośnie w obecności 14 radnych obecnych na obradach X sesji.

Informacja dotycząca funkcjonowania szkół oraz analiza testów kompetencyjnych stanowi załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Gminy również pogratulował dyrektorom jednostek, osiągniętych wyników pracy, jednocześnie zdając sobie sprawę z obowiązków stojących przed dyrektorami w przededniu rozpoczęcia roku szkolnego poinformował, że dyrektorzy mogą udać się do swoich spraw i nie muszą uczestniczyć w dalszych obradach sesji.

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Lubaszu Pani Małgorzata Kabacińska zabierając głos powiedziała, że w dniu dzisiejszym mija jej kadencja sprawowania funkcji dyrektora szkoły. W związku z tym, po 11 latach pracy w szkole podziękowała za współpracę radzie gminy wraz z Wójtem Gminy i Przewodniczącym Rady Gminy, Sekretarz Gminy, koleżankom dyrektorkom, dyrektorom jednostek w gminie, sołtysom i wszystkim z którymi spotkała się podczas swojej pracy.

Przewodniczący Rady Gminy podziękował pani dyrektor Kabacińskiej za 11 lat uczciwej i rzetelnej pracy na stanowisku dyrektora oraz za wszystkie lata pracy pedagogicznej.

*po przerwie*

Ad.4.

Podjęcie uchwał w sprawie:

4.1/ przekształcenia zakładu budżetowego – Gminnego Ośrodka Wypoczynku i Gospodarki

Komunalnej w Lubaszu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością,

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy Pani Grażyna Graj.

Sekretarz powiedziała, że wybór formy prowadzenia przez gminę gospodarki odpadami, gospodarki wodno-ściekowej, utrzymania czystości i zieleni wymaga od radnych podjęcia konkretnych rozstrzygnięć i jest spowodowane już wcześniej przyjętymi rozstrzygnięciami. Chodzi głównie o to, że radni na jednej sesji na początku roku przyjęli rozstrzygnięcie nie przystępowania do spółki tworzonej przez gminę Czarnków w zakresie prowadzenia obsługi gospodarki wodno-

ściekowej. Mieliśmy wówczas rok czasu na wybór formy prowadzenia przez gminę Lubasz tych zagadnień. Nadszedł zatem czas by takiego wyboru dokonali państwo radni. Z naszej strony proponujemy formę prowadzenia - spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością powstałą w wyniku przekształcenia zakładu budżetowego Gminnego Ośrodka Wypoczynku i Gospodarki Komunalnej w Lubasz w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Przepisy prawa obowiązujące w tym zakresie, w szczególności ustawa o samorządzie gminnym, o gospodarce komunalnej, a także ustawa o finansach publicznych taką formę prowadzenia i przekształcenia zakładu budżetowego dopuszcza.

Mówi się wyraźnie, że przekształcenie zakładu budżetowego wymaga uprzedniej likwidacji zakładu, co jest w chwili obecnej faktem. Rada ma dwie drogi do wyboru, utworzenie niezależnej spółki od likwidacji zakładu budżetowego bądź przekształcenie, które jest przez nas preferowane. W momencie przekształcenia zakładu budżetowego w spółkę, a jest on określany w przedstawianej za chwilę uchwale, jako dzień uzyskania przez spółkę wpisu do krajowego rejestru sądowego, następuje koniec likwidacji zakładu budżetowego. Wszystkie prawa majątkowe, które są majątkiem zakładu budżetowego, stają się majątkiem spółki. Wszelkie umowy zawarte do tej pory przez ośrodek wypoczynku i gospodarki komunalnej, stają się automatycznie umowami obowiązującymi w spółce. Jest to wyraźna zaleta, ponieważ nie ma potrzeby ani wypowiedzania, na trzy miesiące przed końcem okresu likwidacji umów i zawierania następnie nowych, bowiem automatycznie te umowy stają się umowami obowiązującymi w spółce. Niewątpliwym mankamentem takiej formy przekształcenia są wszelkie dobrodziejstwa ale i zobowiązania zakładu budżetowego, bowiem zobowiązania zakładu budżetowego staną się zobowiązaniami spółki. Podobnie rzecz się ma z należnościami. Należności przekształconego zakładu budżetowego stają się należnościami spółki, czyli spółka ma prawo do prowadzenia egzekucji i do ściągnięcia należności o ile takowe występować będą, a będą ponieważ spółka posiada należności w szczególności od osób fizycznych.

Wszelkie prawa pracownicze, które obowiązują w zakładzie budżetowym zostają przekształcone na prawa pracownicze spółki. Nie wnosimy aportem do spółki żadnego majątku, zgodnie z państwa radnych sugestiami z początku roku, gdzie największą wątpliwość budził fakt, że gmina utraciłaby prawo do władania majątkiem w postaci sieci wodociągowych i sieci kanalizacyjnych, tudzież oczyszczalni, hydroforni, czy stacji uzdatniania wody. Proponuje się jako formę wkładu kapitału zakładowego, wkład finansowy w wysokości 100 tysięcy złotych tj. 200 udziałów po 500 zł każdy.

Wyposażenie zakładu budżetowego i sprzęt w momencie przekształcenia stanie się wyposażeniem i sprzętem spółki.

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością jest spółką prawa handlowego, pełnoprawnym podmiotem występującym na rynku, który może ubiegać się o wszelkie zamówienia w skali całego kraju. Dlatego umowa spółki, którą w imieniu gminy podpisuje Wójt będzie oprócz tych wspomnianych zagadnień zawierała szereg innych możliwości prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę. Organami, które spółka będzie posiadała to jest przede wszystkim zarząd spółki, proponujemy by był to zarząd jednoosobowy, funkcję zgromadzenia wspólników z mocy ustawy pełnił będzie Wójt Gminy, zgromadzenie wspólników musi powołać trzyosobową radę nadzorczą jako ten organ, który będzie wobec zarządu pełnił funkcję kontrolną.

Dyskusja:

Adam Zielsdorf – zapytał jaką kwotą trzeba będzie jeszcze zasilić przyszłą spółkę, żeby funkcjonowała, natomiast Łukasz Wleki zapytał kiedy Wójt ma zamiar zarejestrować spółkę w krajowym rejestrze sądowym oraz czy bez zgody rady może zwiększyć kapitał zakładowy spółki. Zapytał również na jakiej zasadzie Wójt będzie powoływał członka zarządu i radę nadzorczą, czy będzie to ogłoszony konkurs oraz czy forma utworzenia spółki jest formą adekwatną do tego co się dzieje, być może inna forma byłaby lepsza? Co będzie działo się w sytuacji awarii sprzętu, kto będzie wówczas świadczył wtedy usługi.

Sekretarz wyjaśniła, że odpowiedź na drugą część pytania radnego Wlekiego należy

właściwie do przyszłego zarządu spółki, dlatego, że on otrzyma majątek o wartości księgowej takiej jak zakład budżetowy, natomiast wartość rynkowa jest zupełnie różna od wartości księgowej. Przyszły zarząd spółki będzie rozliczany z formy, jakości i zapewnienia jakości ciągłości pracy spółki, tak jak w tej chwili jest rozliczany likwidator, a wcześniej dyrektor zakładu budżetowego, tylko nie poprzez formę jaką jest funkcja Wójta Gminy, a poprzez formę jaką będzie Wójt pełnił w organach spółki, czyli poprzez zgromadzenie wspólników.

W kwestii zwiększenia kapitału zakładowego spółki to bez zgody radnych nie możliwości wniesienia żadnego aportu ani żadnego wkładu finansowego. Każdorazowe podwyższenie wkładu ze strony gminy wymagać będzie uchwały rady gminy w sprawie zwiększenia kapitału zakładowego spółki.

Przygotowując projekt uchwały dotyczący kapitału zakładowego spółki, proponując kapitał zakładowy w wysokości 100 tys. złotych, sądzimy, że jest to ostatnia kwota, którą gmina Lubasz wniesie do spółki, by móc sfinansować jej przyszłe zobowiązania dotyczące rozpoczęcia działalności.

Kwota w wymienionej wysokości daje spółce podstawę do tego, żeby ubiegała się o kredyt obrotowy w rachunku bieżącym i daje możliwość taką, że spółka bezkolizyjnie prowadzić będzie działalność, dlatego że w momencie przejęcia gospodarki wodno-ściekowej, jej wpływy z tytułu opłat mieszkańców za wodę i ścieki powinny bilansować działalność związaną z utrzymaniem tego rodzaju majątku gminy. Nadto, dla gminy Lubasz i obciążeniem z kolei dla spółki, będzie umowa dzierżawy, którą gmina Lubasz podpisze ze spółką na dzierżawę majątku w postaci linii wodociagowych i kanalizacyjnych. O wysokości tej dzierżawy będą musieli wypowiedzieć się biegli księgowi, ponieważ wysokość ta powinna być skalkulowana na takim poziomie, by dała możliwość spółce uniknięcia płacenia podatku.

Wójt Gminy powiedział, że kwota 100 tys. zł stanowi podstawę funkcjonowania spółki. Nie dajemy aportem majątku gminy, by nie stworzyć sobie dyskomfortu, że gdyby spółka była w jakiś sposób niewydolna i upadła, stracilibyśmy majątek. My chcemy zyskać w ten sposób, by z gminy zdjąć obowiązek prowadzenia tej działalności.

W zakresie kadr Wójt powiedział, że największy problem widzi z radą nadzorczą. Szefem spółki, nie może zostać nikt, kto nie ma uprawnień członka rady nadzorczej.

Marek Wicher powiedział, że firma istniała do tej pory nie jako spółka ale jako zakład budżetowy i może nie wszyscy radni wiedzą, ale była udzielana dotacja i chciałby wiedzieć od pani Skarbnik lub Sekretarz ile gmina dawała rocznie dotacji dla tego zakładu.

Sekretarz odpowiedziała, że rok 2011 to kwota 170 tysięcy złotych dotacji, którą gmina przekaże na funkcjonowanie zakładu budżetowego. W roku 2010 była to kwota 160 tys. złotych. Dopłata do funkcjonowania gminnego Zakładu Usług Wodnych w Brzeźnie, była dokonywana corocznie z zakresu prowadzonej gospodarki wodno-ściekowej, na rok bieżący, kwota 43.200 zł.

Wójt dodał, że teraz będziemy sumowali dwa zagadnienia zakładu budżetowego i zakładu usług wodnych.

Ponadto powiedział, że do krajowego rejestru sądowego można będzie wystąpić dopiero po podjęciu w dniu dzisiejszym przez radnych decyzji o utworzeniu spółki.

Wybór przewodniczącego zarządu spółki to jest to kompetencja Wójta Gminy i sam o tym zdecyduje.

Kazimierz Wicher wyraził obawy w kwestii zaopatrywania nowo powstałej spółki w wodę mieszkańców gminy. Stwierdził, że powinni być zatrudnieni w niej fachowcy z tej dziedziny, tak by w razie jakiegokolwiek awarii, które są przecież nieuniknione, potrafili sobie z tym poradzić. Zasugerował zatrudnienie osób, które już pracowały na terenie gminy, znają nasz teren i temat.

Wójt uspokoił sołtysa wsi Dębe stwierdzając, że rezygnując ze współpracy z zakładem w Brzeźnie, gmina nie rezygnuje z tych osób, które obsługują sieć gminy.

Adam Zielsdorf ponownie zwrócił się z zapytaniem do Wójta Gminy, ile trzeba będzie jeszcze wpakować w nowo powstałą spółkę, stwierdzając, że skoro Wójt nie udzielił odpowiedzi, to pewnie sam nie wie, na co Wójt odpowiedział, że faktycznie nie wie.

Kontynuując swoją wypowiedź radny Zielsdorf powiedział, że pani Skarzik i Sekretarz wymieniły sumy jakie zostaną przekazane jako dotacja dla zakładu budżetowego, ale nikt nie powiedział, że zatrudnienie w Gminnym Ośrodku Kultury wzrosło o 100% i ile już zainwestowała gmina w ten ośrodek, czyli uważa, że mydli się radnym i sołtysom oczy. Ponadto zastanawia się dlaczego kazano iść dyrektorom szkół, mogli pozostać i posłuchać co tu się dzieje.

Przewodniczący Rady Gminy, zwracając się do radnego Zielsdorfa powiedział, że jego przemyślenia nie dotyczą tematu spółki, dlatego, iż to co zostało dotowane do zakładu budżetowego i to co zostało objęte dotacją do gminnego zakładu usług wodnych, jest już powoli tematem historii roku 2011.

Osobiście uważa, że na dzień dzisiejszy nie można mówić, ile jeszcze będziemy musieli "wpakować", bo gmina "wpakowuje" w spółkę 100 tys. złotych i jest to kapitał zakładowy spółki w formie finansowej, bezpośrednio wniesiony do spółki poprzez podjęcie 200 udziałów. Jeśli chodzi o kwestie dalsze, to już jest sprawa zarządu i funkcji kontrolnej rady nadzorczej i ta rada musi posiadać odpowiednie kompetencje, czyli musi mieć uprawnienia do zasiadania w radach nadzorczych. Bezsprzecznym jest fakt, że zarząd spółki może zwracać się do zgromadzenia wspólników o udzielenie dopłat, ale wówczas wójt będzie musiał zwrócić się z tym do rady gminy i to radni będą musieli podjąć decyzję w formie uchwały, czy spółkę ratować w formie dopłat, czy jej nie ratować. Tak więc, dzisiaj proponowana kwota 100 tys. zł jest to kwota, którą, cytując radnego należy wpakować w spółkę.

Łukasz Wleki powiedział, że od samego początku widać, iż likwidacja zakładu budżetowego była nietrafną decyzją, ponieważ można było skorzystać z dofinansowania i kupić samochód śmieciarkę, który byłby częścią kapitału zakładowego spółki

Mówi się teraz, że spółka będzie zarabiała, ale na czym? Budżet gminy nie będzie obciążony ale za wszystko będą płacić mieszkańcy gminy, zostaną ustalone górne stawki opłat tak by spółka mogła zarabiać. Jego zdaniem to zły pomysł by utworzyć spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i te 170 tys. złotych dotacji dla zakładu budżetowego, a już po zmianach ok. 600 tysięcy, które Wójt dokonał, to przez 4 czy 5 lat można by dokładać dla zakładu budżetowego i istniał by on dla dobra mieszkańców naszej gminy

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że to wszystko to wyższa matematyka z wyliczeniem 600 tysięcy złotych i nie jest w stanie tego zrozumieć i nawet się tego nie podejmuje.

Marcin Filoda zabierając głos powiedział, że rozmawia się na temat doprowadzenia wody, odprowadzenia, kanalizy, jak również o tym, że w niektórych częściach gminy będzie trzeba wymieniać przewody wodne, pamiętać należy też jednak, o co zaapelował, o tych miejscach w gminie gdzie nie ma wodociągu, np. Krucz wybudowanie, czy Kruteczek. Zapytał czy gmina jako właściciel wszystkich sieci będzie naliczała nowo utworzonej spółce korzystanie z tego, oraz czy będzie się rozwijała instalacja wodno-ściekowa, czy gmina będzie mogła korzystać z dotacji na rozwój tej infrastruktury?

Sekretarz odpowiedziała, że tak, ponieważ zadaniem własnym gminy jest i pozostanie zaopatrzenie mieszkańców gminy w wodę. W związku z tym, jeżeli tylko będzie taka możliwość, gmina będzie korzystała z dotacji, jeśli sama będzie miała możliwości finansowe by sfinansować budowę infrastruktury wodno-ściekowej. Gmina ma podpisany projekt z wielkopolskiego regionalnego programu operacyjnego, którego pierwszym etapem i największym jest budowa kanalizacji na Osiedlu Górczyn, drugim Osiedle Gorajskie, trzecim wieś Goraj, które to gmina będzie nadal realizowała. Istnieje też możliwość taka, że jeżeli kondycja spółki byłaby bardzo dobra, tudzież spółka znalazłaby partnera do prowadzenia rozbudowy, czy wymiany sieci wodociągowych to z punktu widzenia przepisów prawa nie ma żadnych przeciwwskazań, żeby to na koszt spółki była taka naprawa wykonywana. Jest też możliwość zawarcia przez spółkę partnerstwa z partnerem publiczno-prywatnym, jednak na dzień dzisiejszy takich możliwości nie ma gmina Lubasz, ponieważ budowa wodociągu i kanalizacji na koszt przedsiębiorcy prywatnego, który następnie swoją inwestycję zwraca sobie z kosztów opłacanych przez mieszkańców, czyli z opłat za wodę i kanalizację, wliczana jest w wkład zadłużenia gminy, a w związku z tym, iż w wieloletniej prognozie finansowej gminy są zawarte prawie górne stawki jakie gmina może osiągnąć przy

zaciąganiu kredytów w związku z planowanymi inwestycjami kanalizacyjnymi, czy rozbudową wodociągu wiejskiego do wsi Klempicz, nie jest możliwe zawarcie takiego partnerstwa pod względem prawnym dlatego, że są to inwestycje kapitałochłonne, o stopie zwrotu rzędu 20,30 lat i na tak długi okres czasu należałoby uwzględnić to w wieloletniej prognozie finansowej. W latach przyszłych, po roku 2015, pewnie takie partnerstwo będzie możliwe. Trzeba też mieć na względzie, że od roku 2014 gmina będzie miała indywidualny wskaźnik zadłużenia, czyli będzie on zależny od skali dochodów jakie gmina osiąga, a przy braku wsparcia dotacyjnego, choć budżet gminy teraz jest olbrzymim budżetem ale tylko dlatego, że prawie 8 mln złotych to kwesti dotacji, którą gmina otrzymuje z programu WRPO, bez tej dotacji wysokość budżetu jest dużo mniejsza i wskaźnik ten jest dużo bardziej niekorzystny. Dlatego zawarcie takich partnerstw na dzień dzisiejszy oceniany jest jako niemożliwy.

Głosowanie:

za - 9

przeciw - 4

wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta większością głosów.

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna Ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/86/11 stanowi załącznik do protokołu.

4.2/ określenia zasad udzielania stypendiów dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Lubasz, Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy Grażyna Graj.

Nie wniesiono uwag oraz pytań do przedstawionego projektu uchwały.

Głosowanie:

za - 13

przeciw - 0

wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/87/11 stanowi załącznik do protokołu.

4.3/ upoważnienia Wójta Gminy Lubasz do zawarcia umowy najmu na okres 10 lat części działki Nr 7111/3 położonej w Lubaszu,

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy Grażyna Graj.

Część działki 7111/3 stanowi drogę prowadzącą za ośrodkiem wypoczynkowym do miejscowości Sławienko. Jest własnością Lasów Państwowych i wchodzi w skład tzw. obrębów leśnych. Nie stanowi wyodrębnionej geodezyjnie działki, ponieważ jej wydzielenie z punktu widzenia przepisów prawa obowiązujących w lasach jest na dzień dzisiejszy niemożliwe. W zamierzeniach planuje się urządzenie na tej drodze o szerokości 5 m, ścieżki spacerowo-pieszkiej i objęcie tej ścieżki wnioskiem do Programu Operacyjnego Ryby ogłoszonego przez Lokalną Grupę Rybacką Warta Noteć. Żeby móc złożyć wniosek aplikacyjny trzeba zalegitymować się tytułem prawnym do tej nieruchomości. Wójt Gminy prowadził szereg zabiegów w kierunku przejęcia tej działki na własność, szukano rozstrzygnięć prawnych, jednak wszystkie starania nie były możliwe do przeprowadzenia z punktu widzenia przepisów. Jediną możliwością by aplikować o środki jest podpisanie umowy najmu na tę działkę. Niezależnie od tej umowy toczyć będą się prace zmierzające do przekwalifikowania tego gruntu na drogę i wydzielenia, by móc w przyszłości przejąć z zasobów Lasów Państwowych działkę na własność gminy Lubasz. Nie ma niestety zbyt wiele czasu by czekać z procedurą związaną z wyodrębnieniem, w związku z tym, jedyną formą dającą podstawę i legitymację prawną do władania tym gruntem jest umowa najmu na okres 10 lat

dlatego, że zgodnie z założeniami Programu Operacyjnego Ryby, gmina musi wykazać się trwałością projektu w wielkości 7 lat po zrealizowaniu inwestycji.

Dyskusja:

Marek Zielinski – zapytał czy na tej ścieżki będzie dopuszczalny ruch rowerów i samochodów

Sekretarz odpowiedziała, że będzie ograniczenie dla pojazdów, ponieważ póki co jest to ścieżka spacerowa. Będzie można poruszać się rowerami. Wjazd samochodami będzie niemożliwy dlatego, że program operacyjny z którego gmina zamierza skorzystać mówi wyraźnie o charakterze i przeznaczeniu jako ścieżki spacerowo- pieszej.

Marcin Filoda wniósł poprawkę do uchwały dotyczącą § 1 i dopisania słów "do 10 lat" oraz "umowy dzierżawy" stwierdzając, że taka zmiana niczemu nie zaszkodzi i nie będzie blokowała Wójta Gminy i Lasów Państwowych w podejmowaniu przyszłych decyzji.

Poprawka została poddana przez Przewodniczącą Rady Gminy głosowaniu.

Za przyjęciem poprawki głosowało 13 radnych. (jednogłośnie).

Głosowanie treści uchwały po poprawce:

za – 13

przeciw- 0

wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna Ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/88/11 stanowi załącznik do protokołu.

4.4/ przeznaczenia do wydzierżawienia części działki Nr 604/9

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy Grażyna Graj.

Działka 604/9 stanowi drogę dojazdową i jest to ul. Promienna w Lubasz. W trakcie podziału nieruchomości w wyniku którego powstała ta działka, nie było jeszcze dojazdu do ul. Szkolnej z ul. Promiennej. Koniecznym zatem było ustanowienie nawrotki, czyli miejsca do zawracania pojazdów przy końcu drogi. Obecnie ul. Promienna w wyniku następnych podziałów jest już połączona z ul. Szkolną i "nawrotka" stała się zbędna. Jednak w planie zagospodarowania przestrzennego gminy nadal stanowi drogę i do momentu jego zmiany zbycie tej działki jest niemożliwe. Zagospodarowanie jednak działki do momentu zmiany planu umożliwi jej wydzierżawienie. W związku ze złożonym wnioskiem o wykup lub dzierżawę części działki 604/9 projekt uchwały przeznacza do wydzierżawienia przedmiotową działkę. Wydzierżawienie działki może nastąpić w drodze przetargu nieograniczonego, do którego może przystąpić każdy kto zechciałby w jakikolwiek sposób zagospodarować omawiany fragment działki.

Dyskusja:

Adam Zielsdorf zauważył, że w przedstawionym radnym projekcie uchwały § 2 napisane jest, że upoważnia się Wójta do zawarcia umowy dzierżawy części działki na okres 20 lat, a Sekretarz przedstawiając treść uchwały przeczytała "na okres do 20 lat", jak więc powinno być?

Sekretarz wyjaśniła, że poprawna forma brzmi "na okres do 20 lat", o czym informowała radnych na posiedzeniu komisji oświaty przedstawiając projekt uchwały, bowiem mamy tu do czynienia z pewnym chochlikiem prawnym, który mówi, że powinno się określić okres do, gdyż może zdarzyć się tak, że osoba zechce wydzierżawić na okres np. 18 lat.

Adam Zielsdorf zapytał jeszcze co stanie się gdy gmina wydzierżawi działkę na okres kilku lat, jednak po pewnym czasie będzie chciała sprzedać działkę. Czy będzie możliwa wówczas sprzedaż?

Sekretarz powiedziała, że w zakresie sprzedaży obowiązują zapisy Kodeksu Cywilnego i radni mogą w każdym momencie podjąć decyzję o przeznaczeniu działki do sprzedaży, która odbywa się na zasadzie przetargu nieograniczonego, przy czym osoba, która ma zawartą długoletnią



dzierżawę ma prawo pierwszeństwa w nabyciu. Wówczas proponuje się tej osobie, o ile w wyniku przetargu nie ona go wygrała, zawarcie umowy po wylicytowanej cenie, tak mówią przepisy wspomnianego KC.

Wójt Gminy dodał, że ta działka nigdy nie uzyska prawa zabudowy.

Sekretarz powiedziała, że sprzedaż działki będzie możliwa jedynie po zmianie planu zagospodarowania przestrzennego.

Łukasz Wlekły stwierdził, że skoro są zamiary sprzedaży tej działki w przyszłości to być może należy zawrzeć umowę dzierżawy na okres do 3 lat.

Sekretarz odpowiedziała, że i tak trzeba najpierw przeprowadzić procedurę zmiany planu, a procedura ta jest czasochłonna i być może zmieści się w trzech latach, można ją przedłużyć ale za zgodą radnych. Jeżeli radni zdecydują o zmianie zapisu i dzierżawie na okres do 3 lat, to można wnioskować o odrzucenie tej uchwały, a Wójt i tak będzie musiał zorganizować przetarg, tylko tyle, że na dzierżawę gruntu do lat 3.

Andrzej Macyszyn powiedział, że uchwała powinna zostać podjęta w takiej formie jak jest, a po przygotowaniu zmiany planu umowę dzierżawy zerwać

Sekretarz odpowiedziała, że zawsze można to zrobić, w każdym momencie.

Łukasz Wlekły wobec powyższego zgłosił poprawkę do uchwały dot. Zmiany § 2 uchwały i zmiany okresu dzierżawy "na okres do 3 lat".

Sekretarz zabierając głos powiedziała, że jeżeli chodzi o dzierżawę do lat 3 to nie ma potrzeby by radni podejmowali uchwałę. Zaproponowała by radny Wlekły sprecyzował wniosek o odrzucenie tej uchwały, a dla Wójta będzie to wskazówką, że może ogłosić przetarg na dzierżawę do lat 3, bo do lat 3 nie ma potrzeby żeby radni wyrażali zgodę na dzierżawę.

Wobec powyższego radny Łukasz Wlekły wycofał swój wniosek o wniesienie poprawki do uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy poddał pod głosowanie projekt uchwały w przedstawionej przez Sekretarz Gminy formie.

Głosowanie:

za – 10

przeciw – 3

wstrzymało się -0

Uchwała została podjęta większością głosów.

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna Ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/89/11 stanowi załącznik do protokołu.

4.5/ wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy na grunty rolne stanowiące własność gminy  
Lubasz do 3 lat

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy Grażyna Graj.

Uchwała dotyczy wyrażenia zgody na zawarcie umów dzierżawy na okres do 3 lat, które kończą się z dniem 30 września br. By móc dokonać ich przedłużenia na wnioski tych wnioskodawców którzy zechcą to uczynić, a prawie wszyscy już takie stosowne wnioski złożyli, konieczne jest podjęcie uchwały. Są to grunty rolne, ogródki działkowe położone w różnych częściach gminy.

Głosowanie:

za – 10

przeciw – 3

wstrzymało się -0

Uchwała została podjęta większością głosów.

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna Ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/90/11 stanowi załącznik do protokołu.

4.6/ nieodpłatnego nabycia w formie darowizny działki 217 w Goraju

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy Grażyna Graj.

Wspólnota Mieszkaniowa Nieruchomości nr 3 w Goraju zwróciła się do Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych z prośbą o nieodpłatne przekazanie działki 217 w Goraju. Działka ta stanowi odcinek drogi od skrzyżowania z drogą wojewódzką Goraj – Ciszkowo (za torami w Goraju) do połączenia z drogą będącą w zarządzie gminy Lubasz i oznaczoną numerem geodezyjnym 221. Celem przejęcia tej nieruchomości jest ustanowienie jednego właściciela dla drogi, która pozwoli mieszkańcom Wspólnoty i Domu Kolejowego na swobodny dojazd do swych posesji. Obecnie droga będąca w zarządzie gminy Lubasz jest przez nią utrzymywana, natomiast pozostały odcinek (działka 217) jest często nieprzejezdny z uwagi na fakt, iż Polskie Koleje Państwowe nie mają interesu by ją utrzymywać. Deklarują zaś nieodpłatne przekazanie omawianej działki. Stąd też przejęcie działki w zasób mienia gminy należy uznać za konieczne i uzasadnione.

Dyskusja:

Marcin Filoda zauważył, że chyba nie zostały załatwione do końca wszystkie formalności. Kolej w swym piśmie do wspólnoty mieszkaniowej informuje, że wyrażenie zgody na odprowadzenie wody na teren użytkowany przez PKP S.A. traktowane będzie w odrębnym postępowaniu. Oby nie było tak, że gmina będzie miała drogę i będą jakieś niepotrzebne przepychanki z koleją. Należy też sądzić, że w przyszłości wpłynie też wniosek do gminy o remont przejętego odcinka drogi, może należałoby też w kosztach pertraktować z gminą Czarnków, zwłaszcza, że nie wiadomo jak potoczą się losy wiaduktu nad torami, który nie jest własnością PKP, a zdaniem kolei powinien być własnością podmiotu zarządzającego drogą w ciągu której się znajduje. Ponadto chciałby wiedzieć jaka jest rzeczywista wielkość działki, czy nie ma błędu w uchwale.

Sekretarz odpowiedziała, że radni wyrażają wolę przejęcia, bądź nie i to jest zadaniem radnych. Dopiero, bowiem kiedy radni wyrażą swoją wolę działania w danym kierunku to Wójt gminy dalej prowadzi postępowanie poprzez swoich pracowników do ustalenia szczegółowych warunków przekazania. Jeżeli warunki te okażą się niemożliwe do spełnienia to następstwem tego jest informacja Wójta o niewykonaniu uchwały dotyczącej przyjęcia tego odcinka jako darowizny. Wielkość działki jest prawidłowo wpisana w uchwale, jest to sprawdzone geodezyjnie. Dodała ponadto, że przejęcie tego odcinka drogi niesie ze sobą implikacje w postaci konieczności utrzymania tej drogi przez gminę Lubasz. Pamiętać należy, że jednym z zadań własnych gminy jest zapewnienie bezpieczeństwa dojazdu swoim mieszkańcom. Dalej bowiem znajduje się działka o numerze 221, stanowiąca drogę gminną tzw. ślepą, która ma połączenie dalej z drogą gminną, ale gminy Czarnków. Jeżeli gmina Lubasz nie przejmie tej nieruchomości, a uda się w jakiś sposób przeprowadzić to gminie Czarnków, to mieszkańcom gminy Lubasz pozostawać będzie wówczas konieczność przejazdu przez drogę gminy Czarnków oraz przez wiadukt, który najprawdopodobniej zostanie przejęty przez gminę Czarnków. Reasumując, wolą radnych jest to czy wyrażą wolę nieodpłatnego przejęcia czy też nie. Jeśli nie to gmina odpowie wspólnocie mieszkaniowej i PKP, że rada gminy w Lubaszu nie wyraziła woli przejęcia, ponieważ nie chce ponosić kosztów utrzymania, które są zrozumiałe.

Marek Zielinski stwierdził, że dobrze się stanie jeśli działka zostanie przejęta od kolei, żeby nie było jak dotychczas, że zgłasza wyrównie drogi do leśniczówki Goraj, leżącej na granicy dwóch gmin: Lubasz i Czarnków, równiarka wjeżdża i równa tylko drogę gminną, a kawałek drogi kolejowej równiarka nie równa bo to nie nasza. Najlepszym wyjściem jest przejęcie, tak by był jeden właściciel.

Przewodniczący Rady Gminy dodał, że tak jak pani Sekretarz wspomniała, nie należy zapominać o mieszkańcach, o możliwości dojazdu do pól, a wyrażenie woli nie oznacza jednoznacznie zakończenia sprawy i przejęcia, wszystko zależy od tego jakie warunki postawi PKP, na jakie warunki zgodzą się radni i jakie warunki wynegocjuje Wójt. By nie zamykać drogi postępowania uważa, że należy wyrazić przychyłność i podjąć tę uchwałę.

Głosowanie:

za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna Ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/91/11 stanowi załącznik do protokołu.

4.7/ nieodpłatnego nabycia w formie darowizny działki nr 98/6 położonej w Sławnie

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy Grażyna Graj.

Nie wniesiono uwag oraz pytań do uchwały.

Głosowanie:

za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna Ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/92/11 stanowi załącznik do protokołu.

4.8/ przystąpienia do zmiany planu polegającej na uchyleniu części miejscowego planu

zagospodarowania przestrzennego uchwalonego przez Radę Gminy w Lubasz uchwałą nr XIX/252/05 z dnia 30 czerwca 2005 roku w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Lubasz

Projekt uchwały przedstawiła Sekretarz Gminy Grażyna Graj.

Nie wniesiono uwag oraz pytań do uchwały.

Głosowanie:

za – 12

przeciw – 0

wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta większością głosów.

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna Ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/93/11 stanowi załącznik do protokołu.

4.9/ zaciągnięcia pożyczki

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Gminy Elżbieta Ratajczak.

Nie wniesiono uwag oraz pytań do uchwały.

Głosowanie:

za – 13

przeciw – 0

wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta jednogłośnie.

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna Ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/94/11 stanowi załącznik do protokołu.

4.10/ zmian w budżecie

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Gminy Elżbieta Ratajczak.

Nie wniesiono uwag oraz pytań do uchwały.

Głosowanie:

za – 9

przeciw – 4

wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta większością głosów. .

*(w głosowaniu brało udział 13 obecnych radnych, radna Ewa Stachowiak opuściła obrady sesji)*

Uchwała nr X/95/11 stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 5. i 7

Adam Zielsdorf – poprosił o przedstawienie opinii prawnej w sprawie przesunięć ze stanowisk kierowniczych osób powołanych w wyniku postępowania konkursowego, czy osoba pełniąca funkcję kierownika może zostać z takiego stanowiska odsunięta, a jeśli tak to w jakich okolicznościach, przykładem jest była dyrektor GOK p. Borek. Idąc dalej takim tokiem myślenia, zauważył, że można teraz przesunąć każdego do „miotły”

- wyjaśnić dlaczego nie są udzielane w stosownym terminie odpowiedzi na wnioski , interpelacje i zapytania radnych, czy jest to celowe działanie, czy też jest za mało pracowników, bo jeśli za mało to zwiększyć trzeba zatrudnienie o 100% tak jak w GOK
- czy kwota poniesiona na remont siedziby byłego kółka rolniczego na ul. Stajkowskiej w Lubaszu zostanie odliczona od czynszu
- wyjaśnić jakiemu celowi służy zainstalowanie kamer w budynku urzędu gminy i czy budynek nie powinien być w związku z tym odpowiednio oznakowany
- naprawić przepust w Kamionce na drodze Kamionka – Miłkowo, który się osypuje, już zgłaszał taki wniosek i do dzisiaj nic się w tej kwestii nie działa. Jutro pojedą już autobusy z dziećmi i oby się nic nie stało
- przyciąć stare drzewa utrudniające przejazd pojazdom rolniczym na drodze Kamionka-Sokołowo koło posesji p. Sroki
- ponowił wniosek dotyczący skutków prawnych jakie zostaną podjęte wobec wykonawcy sieci wodociągowej w Stajkowie za niedotrzymanie terminu oraz złą jakość prac. Budynek nadaje się do kapitalnego remontu
- spowodować opróżnianie koszy na przystanku w Kamionce
- odpowiedzieć czy na gminnym składowisku odpadów doszło do skażenia gruntu osadami ściekowymi
- zwrócić się do Dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej o zakaz sadzenia drzew i krzewów przy rowach i ciekach wodnych

Andrzej Macyszyn - naprawić wyrwę w drodze powiatowej we wsi Sokołowo

- naprawić wyrwę w drodze powiatowej we wsi Sokołowo
- wręczyć honorowe obywatelstwo byłemu sołtysowi Sokołowa, które zostało mu nadane podczas sesji w maju

Sekretarz odpowiedziała: w zakresie opinii prawnej dyrektor Borek otrzymała odwołanie z funkcji dyrektora i wypowiedzenie umowy, a kwestie zawarcia nowej umowy z p. Borek to sprawa dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury. Jednak w tej kwestii opinię prawną powinna sporządzić pani prawnik obsługująca gminę i taka opinia zostanie doręczona;

- w zakresie nieudzielania odpowiedzi na wnioski, interpelacje zapytania radnych z ubolewaniem stwierdziła, że przeprowadzona przez nią w ostatnich dwóch dniach analiza odpowiedzi pokazała, że prawie na żaden wniosek z ostatniej sesji odpowiedzi nie udzielono. Część odpowiedzi została zapewne dzisiaj radnym przekazana. W części, brak odpowiedzi spowodowany był okresem urlopowym. Konsekwencje zostaną wyciągnięte przy rozpatrywaniu wniosków o premie kwartalne;
- w kwestii odliczenia kwoty remontu wyjaśniła, że kwota ta nie będzie odliczona, dlatego że zawarta umowa mówi o kwocie miesięcznego czynszu w wysokości 1500 zł płaconego do kółka

rolniczego. W związku z tym, że gmina posiada prawo pierwokupu upoważnia to ją do poczynienia wszelkich udogodnień, tudzież remontów tej bazy;

- w sprawie naprawy przepustu powiedziała, że problem polega na tym, iż firma wykonująca remonty przyszła do gminy tylko na moment usuwania awarii na bardzo krótki czas, a na dłużej będzie dopiero po 10 września. Dlatego wszystkie przepusty drogowe nienaprawione dotychczas będą poddane renowacji w drugiej dekadzie września;

- w kwestii przycięcia drzew na drodze Sokołowo- Kamionka wniosek zostanie przekazany do Starostwa i Zarządu Dróg Powiatowych;

- w sprawie podjęcia skutków prawnych wobec wykonawcy sieci wodociągowej w Stajkowie wyjaśniła, że postępowanie jeszcze się toczy, firma zwróciła się już z roszczeniami finansowymi, które nie mogą być uwzględnione, z tego powodu, że termin został przesunięty i roszczenia w części pokrywałyby koszty odsetek, które firma musiałaby zapłacić gminie. O ostatecznym sposobie załatwienia wniosku, radny zostanie powiadomiony w momencie, kiedy rozstrzygnięcie prawne już zapadnie. Nie powinien być to długi czas, ponieważ wniosek o płatność został złożony wczoraj. Nie będzie on jeszcze wnioskiem kompletnym dlatego, że wymagać będzie kosztorysu powykonawczego, który został zlecony i dopiero on rozstrzygnie w sposób jednoznaczny zobowiązania gminy wobec firmy, ale z punktu widzenia przepisów prawa nie będzie możliwości spełnienia roszczeń wobec pewnych sytuacji, o których radny mówił;

- w sprawie nieopróżniania koszy w Kamionce powiedziała, że na ten temat powinien wypowiedzieć się Likwidator GOWiGK

- wyrwa w drodze powiatowej w Sokołowie będzie naprawiona jak będą na to środki finansowe. Taka odpowiedź padła ze strony Zarządu Dróg Powiatowych po zgłoszonej interwencji w tej sprawie;

Ponadto Sekretarz dodała, że po złożonym na sesji nadzwyczajnym wniosku radnych by wystąpić do następujących instytucji: Rejonu Dróg Wojewódzkich Czarnków, Zarządu Dróg Powiatowych Czarnków, Rejonowego Związku Spółek Wodnych Śmieszkowo, Starostwa Powiatowego Czarnków, Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych Poznań w celu wspólnego działania usunięcia skutków powodzi, jedynie Zarząd Dróg Powiatowych udzielił odpowiedzi na wniosek.;

- rozbity przystanek w Sokołowie, problem zostanie zgłoszony na Policję, jednak nie należy się spodziewać, że postępowanie wyłoni sprawcę.

Marek Wichor – zawniósł, by wykonać połączenie ul. Krętej z ul. Zieloną oraz przebudować skrzyżowanie przy ul. Zielonej i Wojska Polskiego. Chodzi o to by oddzielić wjazd na ul. Wojska Polskiego od wyjazdu poprzez wykonanie wysepki.

Poprosił także o wyjaśnienie sprawy podtopień w Dębie. Z tego co wie, podczas powodzi były też zalane skrzynki z prądem i istniała możliwość porażenia prądem.

Tomasz Biernat - wyjaśnić jak planuje się wykorzystać wyremontowany wiatrak w Dębie

- systematycznie usuwać i zapobiegać rozprzestrzenianiu się chwastów na nowych osiedlach w Dębie. Wniosek taki zgłaszają mieszkańcy wsi

- wyjaśnić czy jest planowana przebudowa zajazdu autobusowego w Dębie

Henryk Geremek - naprawić wyrwę w drodze na mostku przy drodze Stajkowo- Krucz

Zdzisław Bałęczny - usunąć suche drzewa topoli na drodze od Miłkówka do drogi wojewódzkiej

Łukasz Wleki - wyjaśnić kiedy zostanie załatwiona sprawa przejęcia od Agencji Nieruchomości Rolnych terenów popegeerowskich w Jędrzejewie i wykorzystane dostępne programy pomocowe

- odpowiedzieć, o ile zwiększył się budżet gminnego ośrodka kultury po zmianach od początku roku

- ponowił wniosek w sprawie naprawienia przepustu i drogi do posesji p.Musiał w Jędrzejewie

Marcin Filoda – powiedział, że jako gospodarz dożynek powiatowo-gminno- parafialnych słabo o nich gmina informuje. Taka informacja do niego dochodzi.

- ponadto wniósł o udroźnienie i odkrzaczenie rowów w Kruteczku na polach w kierunku jeziora

Wójt Gminy udzielił odpowiedzi na wnioski w sprawie:

- kamery są i będzie ich coraz więcej, po to by podnieść bezpieczeństwo pracy oraz przede wszystkim po to by zdyscyplinować pracowników urzędu gminy, po paru miesiącach miał już okazję poznać ich bliżej, na początku nie dokonywał żadnych zmian. Dzisiaj może powiedzieć już sporo o każdym i kamery są po to by zrobić każdemu jego zdjęcie pracy, np. dlaczego nie dostają radni odpowiedzi na wnioski i to jest tzw. dyscyplina pracy. W związku z tym w październiku zostaną przeprowadzone rozmowy indywidualne, dokonana zostanie ocena pracy każdego i kamery w tym pomogą. Już w tej chwili analizujemy, kto ile godzin jest poza biurem, jak sobie wychodzi na handlowisko. Pokazane zostanie każdemu, żeby sam zobaczył jak pracuje. Jedną z kamer skierowaną jest na drogę by poprawić bezpieczeństwo gminy. Będzie robił wszystko by nie dochodziło do takich sytuacji jak w miniony weekend w Lubaszcu, że wyrzucone zostały kosze betonowe, będzie również wnioskował by założyć monitoring ulic głównych w celu poprawy bezpieczeństwa. Założenie kamer na terenie ośrodka na terenie ośrodka wypoczynkowego znacznie podniosło bezpieczeństwo. Cały świat traktuje kamery jako element dozoru i tak też będzie to jako Wójt traktował. Dodał, że pracownicy zdążyli się już do niego przyzwyczaić i zaczynają w związku z tym wykorzystywać jego przychylny sposób funkcjonowania. Być może wygląda niepozornie, ale chce by pamiętać o tym, że ma duże zdolności i możliwości i nie zawaha się ich użyć. Jeżeli nie ma tzw. „krótszego trzymania” to są takie efekty jak zostały potwierdzone dzisiaj przez radnych, a mianowicie nie ma odpowiedzi na wnioski. Stworzony został fajny mechanizm premiowania i będzie można zobaczyć jak to zadziała kiedy kieszeń będzie bardziej pusta;
- wykorzystania wiatraka w Dębie Wójt zaproponował by dyrektor GOK odpowiedział pisemnie, gdyż poprosił o zwolnienie z dalszych obrad sesji ponieważ ma pracę z przygotowaniem dożynek;
- przejęcia od Agencji Nieruchomości Rolnych terenów popegeerowskich w Jędrzejewie powiedział, że temat jest skomplikowany, przez wiele lat był nierozwiązany i w tym roku też nie będzie. Będzie w Agencji Nieruchomości w przyszłym tygodniu i zasygnalizuje by przygotowano materiały do realizacji w roku następnym. Jest to temat niezwykle złożony po wszystkich przekształceniach jakie się dokonały. W tym roku priorytetem działania Wójta jest utrzymanie reżimu w zakresie utrzymania tych inwestycji, które są zaplanowane, realizowane i aplikowanie o środki.  
Wójt poruszył również temat dotyczący własności jeziora w Lubaszcu, terenu pałacu i usunięcia walących się drzew w parku;
- skażenia terenu składowiska wyjaśnił, że incydent polegał na tym, że podczas deszczu popłynęła woda tak jak wszędzie i nie był w stanie tego nikt przewidzieć. Był sprawdzany grunt, pobrane próbki glebowe.

Skarbnik udzieliła odpowiedzi w sprawie zwiększenia środków na funkcjonowanie GOK - dotacja zwiększyła się o 144 tys. zł, w tym 24 tys. zł na realizację projektu wiatraka i projektu „żywe lekcje historii”, 120 tys. zł zwiększenia w związku z nową strukturą GOK.

Sekretarz Gminy udzieliła odpowiedzi na wnioski w sprawie:

- przebudowy skrzyżowania ul. Wojska Polskiego z ul. Zieloną powiedziała, że wskazanym byłoby żeby ul. Wojska Polskiego była ulicą jednokierunkową z wjazdem, a wyjazd ul. Płk. Orłowskiego. Wymaga to jednak opracowania zmiany organizacji ruchu ponieważ ul.

Zielona jest drogą wojewódzką. Wydaje się, że taki sposób rozwiązania ruchu poprawiłby bezpieczeństwo na tych ulicach;

- podtopień w Dębie wyjaśniła, że w tej chwili są prowadzone dwa postępowania związane z wystąpieniem lokalnych podtopień. W jednym z postępowań stronami są Zarząd Dróg Powiatowych oraz osoba prywatna. Postępowanie to zmierza ku zakończeniu, trwają ostatnie przesłuchania świadków. Z dotychczas zgromadzonego materiału dowodowego, długiego i kosztownego dla budżetu gminy postępowania, bo trwającego kilka miesięcy, wynika, że decyzja będzie wydana w kierunku przywrócenia stanu pierwotnego rowów po prawej stronie drogi w kierunku na Śmieszkowo, począwszy od wjazdu w drogę wewnętrzną za pałacem aż do końca posesji p.Lewandowskiego. Tam zgodnie z posiadanymi materiałami był rów chłonny, otwarty i Zarząd Dróg Powiatowych nie posiada żadnych informacji, że został przykryty i że nie ma przepustu. Spowoduje to również, że gmina Lubasz będzie musiała swój wjazd przebudować, układając rury o odpowiednim przekroju, który określi zarząd dróg powiatowych.
- Drugie postępowanie przed ul. Na Trzciniec, obejmuje ono 4 osoby fizyczne i gminę Lubasz. Odbyły się tam pomiary geodezyjne, geodeta sporządził aktualną mapę sytuacyjno-wysokościową z naniesieniem rzędnych. Nikt nie jest bez winy w tym i gmina Lubasz, za sprawą opracowanych planów zagospodarowania przestrzennego w których brakowało pewnych szczegółów, gminie przychodzi spijać „śmietankę”. Postępowanie ze względu na terminy z kpa nie zakończyło się w ciągu jednego miesiąca. Sekretarz powiedziała, że prywatnie informowała się i jedynym rozwiązaniem byłoby podwyższenie przez wszystkich gruntu, dzięki czemu powstałoby zlewisko w jednej niezabudowanej działce. Rozwiązałyby to problem na jakiś czas nie docelowo. Jednak jej, takiej drogi działania zaproponować nie wolno, mówi o tym prywatnie. W sensie prawnym rozwiązania w tej sprawie praktycznie nie ma, dlatego uważa, że powinien zostać powołany biegły. Musimy określić czyje wody kogo zalewają, a zalewają, w zależności od wysokości: z pól napływające wody posesję prywatną i drogę gminną. Gdyby to zlikwidować trzeba by zobowiązać właścicieli do zagospodarowania wód w obrębie swojej nieruchomości. Kiedy próbowała, rozmawiać żeby odprowadzić wodę węzłem za ul. Na Trzciniec, to właściciel tego gruntu natychmiast wystąpił o decyzję o warunkach zabudowy i nie wyraził zgody na odprowadzenie wody. Jest jeszcze możliwość zobowiązania jednej z działek do przywrócenia terenu do stanu pierwotnego, co z kolei spowoduje wypłatę odszkodowania przez gminę na rzecz tego właściciela, bo wyraźnie o tym powiedział, dlatego, że wówczas zlewnia powstanie na jego działce, którą zamierza zbyć, ponieważ nie widzi możliwości odprowadzenia wody. Jest to niezwykle skomplikowany stan prawny tego terenu i chciałaby żeby postępowanie skończyło się jak najszybciej, ale przestrzeganie przepisów w zakresie terminów powiadamiania mieszkańców powoduje, że się wydłuża. W przyszłym tygodniu ma odbyć się spotkanie z hydrogeologiem celem określenia przez niego zlewni i tego czyje wody kogo zalewają;
- rozprzestrzenianiu się chwastów, - powiedziała, że zgodnie z przepisami o utrzymaniu czystości i porządku w gminach można przeprowadzić kontrolę u właścicieli nieruchomości lub zaprowadzić porządek na działkach które są w posiadaniu gminy;
- zajazdu przy przystanku w Dębem, - dokumentacja nie obejmuje wykonania zajazdu, taką propozycję zajazdu proponował już Wójt Gminy Kierownikowi Rejonu Dróg Wojewódzkich, nie wiadomo jakie jest rozwiązanie tej sprawy. Gmina zwróci się o wyjaśnienie do Kierownika Jagły;
- wyrwy w drodze – ponownie skierowany zostanie wniosek o naprawę;
- usunięcia drzew topoli na drodze od Miłkówka do drogi wojewódzkiej – gmina zwróci się o wyrażenie zgody na ich usunięcie;
- przepustu w Jędrzejewie – sukcesywnie jest naprawiany, jest problem ze sprzętem, jak tylko będzie sprzęt, przepust w pierwszej kolejności zostanie naprawiony;

- nagłośnienia tematu dożynek – plakaty wykonywało Starostwo Powiatowe i taką ilość plakatów jaką gmina otrzymała jest udostępniona;
- rowów w obrębie sołectwa Krucz i Kruteczek – są przynajmniej dwa rowy na terenie sołectwa Kruteczek, które wymagają pilnej interwencji, jest to jeden rów prowadzący bezpośrednio do jeziora, są tam załamane przepusty pod wjazdami na posesje i są one położone znacznie niżej aniżeli obecny stan rowów. Należą one do Spółek Wodnych. Są prowadzone rozmowy ze spółkami, w budżecie gminy jest zabezpieczona kwota 3 tys. złotych jako dotacja do spółek, gmina chciałaby w oparciu o te środki, tudzież powiększone o coś jeszcze, dokonać oczyszczenia tych rowów, które stawiamy sobie za pierwszoplanowe do realizacji, czyli Antoniewo i Krucz.

Drugi rów w części jest własnością prywatną, w części własnością gminy, porośnięty drzewami. Jeden odcinek tego rowu został oczyszczony, dalsza część jest nieoczyszczona. Będzie składany wniosek o wyrażenie zgody na wycięcie i usunięcie drzew. W zakresie gruntów prywatnych gmina wystąpiła do Starostwa by wszystkich właścicieli gruntów zobowiązało do tego aby corocznie dokonywać czyszczenia rowów. Do tej pory nie ma odpowiedzi i trudno powiedzieć jak Starostwo będzie starało się ten problem rozwiązać.

Wójt Gminy dodał, że zdaje sobie sprawę ile jest do zrobienia na drogach i w kwestii przepustów. W pierwszej kolejności zostały naprawione te najbardziej tego potrzebujące, a teraz będą robione kolejne w miarę możliwości finansowych. Gmina poprosiła wszystkie instytucje, które funkcjonują na terenie gminy, żeby każda działała chociaż w swojej części. Będzie też prosił radnych, by w przyszłości zwiększyć środki finansowe na drogi i rowy. Pamiętać należy o tym, że w trakcie prowadzonych akcji w czasie powodzi, zniszczeniu uległo wiele sprzętu i istnieje konieczność jego wymiany i zakupu nowego. Wójt poprosił o wyrozumiałość i cierpliwość, stwierdzając, że ten rok ćwiczy wszystkich wyjątkowo ciężko.

Tomasz Biernat w odniesieniu do sprawy rowu w Dębem i odtworzeniu przez Zarząd Dróg Powiatowych rowu chłonnego powiedział, że to niczego nie zmieni. Jest tam bowiem chodnik, wysoki krawężnik i woda, która płynie całą szerokością drogi podczas opadów, jest prowadzona do pola za posesją p. Lewandowskich i tam potrzeba ją wpuścić, zrobić krawężnik i dalej wpuścić ją do rowu wykopanego przez zarząd dróg, w momencie kiedy remontował tę drogę. Od sali wiejskiej woda leci całą szerokością drogi wzdłuż krawężnika do przedmiotowej posesji.

Łukasz Wlekły zapytał w sprawie kamer, czy jeżeli teraz kiedy nie ma informacji o tym, iż urząd jest monitorowany to dotychczasowe nagrania mogą być wykorzystane do czegokolwiek?

Wójt Gminy powiedział, że tak bo służy to organizacji pracy i nie jest to wykorzystywanie przeciwko tylko dyscyplinowanie pracy.

Ad.6.

Przewodniczący Rady Gminy przedstawił zebranym zaproszenie ks. Proboszcza Mirosława Wawrzyńniaka na uroczystości odpustowe, które odbędą się w parafii.

Kazimierz Wicher przekazał wniosek mieszkańców nowych osiedli w Dębem o zabezpieczenie środków finansowych w budżecie gminy na wykonanie oświetlenia ulicznego tych osiedli.

Adam Górzyński powiedział, że chciałby przedstawić nieco odmienny punkt widzenia w sprawie zalania jego działki w Dębie, od tego jak to przedstawiła Sekretarz Gminy. W miesiącu lipcu, konkretnie 20 lipca, w związku z nawałnicami jakie miały miejsce, jego posesja też została poszkodowana. Znając sytuację z terenu całego powiatu, choćby wsi Jędrzejewo, Sławno czy Kamionka powstrzymywał się od złożenia formalnego wniosku. Wniosek formalny do Wójta Gminy złożył w dniu 29 lipca br., wskazując podstawę prawną tj. prawo wodne art. 29, który mówi o przywróceniu gruntów sąsiednich w związku z przesunięciem przepływu wody lub wykonaniem przez właściciela działki urządzeń odprowadzających wodę. Sytuacja cała jest znana w urzędzie



gminy od miesiąca stycznia kiedy to została zalana jego posesja. Zalana została wtedy skrzynka energetyczna, która znajdowała się w najniższym punkcie samej posesji. Była zalana w wysokości 30 cm, groziło to awarią, bo do tzw. "beemów" niewiele brakowało, całe osiedle mogło zostać pozbawione prądu. Udzielono mu wówczas pomocy ze strony urzędu, min. piasek i wypompowywanie wody, była wtedy podstawa faktyczna i prawna by udzielać w tym względzie pomocy. Dzięki pomocy urzędu i pewnym naciskom nieformalnym na pracowników energetyki, ta skrzynka została przesunięta i stoi dzisiaj w zupełnie innym miejscu, nie ma też z tej strony zagrożenia. Tak więc sytuacja była znana powszechnie od miesiąca stycznia kiedy to osobiście wskazał urzędowi podstawę prawną, bowiem przedtem takiej podstawy urząd nie widział w kwestii rozwiązania problemu. Zdawał sobie sprawę po zalaniach w Jędrzejewie, że jego sprawa jest drugorzędna sądząc, że jednak zostanie rozwiązana. Od momentu złożenia formalnego wniosku nie wykonano przez trzy tygodnie żadnej czynności, złożył pismo ponowne o wgląd w akta sprawy oraz o udostępnienie materiałów i z prośbą o wskazanie jakie czynności zostały wykonane. Wówczas otrzymał informację, że zostaną wykonane czynności w postaci pomiaru geodezyjnego. Takie czynności zostały wykonane w dniu 26 sierpnia, czyli pierwsza czynność administracyjna została wykonana po 30 dniach. Nie dziwi więc go fakt, że postępowanie administracyjne może trwać dwa, trzy miesiące skoro w takim okresie, jak powiedział, wykonano tylko jedną czynność administracyjną, nie przeprowadzono wizji terenu, nie przesłuchano świadków, nie zebrano od niego jakichkolwiek materiałów dotyczących postępowania. Wystarczyło rozpytać sąsiadów, przesłuchać jego jako świadka w ramach postępowania na protokół. Przypomniał, że powinien być powiadomiony o każdej czynności, która jest wykonywana w toku prowadzonego postępowania. Może mieć oczywiście pretensje do Wójta Gminy jako do organu ale nie może mieć pretensji, że w tym czasie Wójta Gminy nie było. Czy to oznacza, że gdy nie ma Wójta to nierealizowane są odpowiedzi czy wnioski? Do chwili obecnej nie otrzymał informacji jakie zostały wykonane czynności w jego sprawie, a domniema, że żadne, żadne w postaci jednej czynności - pomiaru geodezyjnego. Sam osobiście zlecił wykonanie badań geologicznych i czeka na wyniki. Koszt takich badań to rząd 200 złotych.

Pan Górzyński powiedział, że zdaje sobie sprawę, że nie ma u niego możliwości wykonania różnego rodzaju odprowadzenia wody ze względu na specyfikę terenu. Nieprawdą jest, że plan zagospodarowania przestrzennego nie przewidywał określonych warunków, plan jest ogólny, powszechny i jeżeli ktoś ma pretensje to na drodze z powództwa cywilnego może rozpatrywać sprawę o szkodę. W tym konkretnym przypadku, chodzi o to, że sąsiad z działki obok podniósł teren o około 50 cm powyżej jego terenu, nawożąc około jego zdaniem 500, 600 ton ziemi, ale wykonując pomiary geologiczne można stwierdzić jaka powierzchnia terenu, jest w tym momencie zabrana w tzw. zlewisko. Nie ulega wątpliwości, że na terenie jego posesji również znajdowało się to zlewisko, ocenia, że było to na poziomie 1/5 całego terenu. Jest to subiektywne jego odczucie, co do ilości zlewiska. Można wyliczyć, że w związku z tak intensywnymi opadami, miałby również zalaną posesję. Do dnia dzisiejszego na terenie jego posesji stoi woda w wysokości 30 cm.

Pan Górzyński poprosił Wójta gminy o to, by pracownicy Urzędu Gminy powstrzymali się od wszelkich komentarzy do jego osoby w stylu, że ma się podnieść, albo, że on podniósł teren ziemi, przed wykonaniem formalnych wizji, bo nikt nie był, a jeżeli był na tym terenie to prosi o przedstawienie dokumentacji z tego tytułu, ponieważ on powinien uczestniczyć w każdej czynności.

Pani Sekretarz powiedziała, że gmina działa w oparciu o prawo i w jego granicach, całkowicie się z tym zgadza, tylko uważa, że po przeprowadzeniu pierwszej czynności po okresie 30, czy 28 dni, nie dziwi fakt, iż takie czynności mogą trwać trzy miesiące. Postępowanie powinno toczyć się w 30 dniach, a może być przedłużone kiedy dana sprawa jest skomplikowana. Charakter jego sprawy wskazuje na to, że mogła być załatwiona niezwłocznie.

Zwrócił się do Wójta o przyjrzenie się pracownikom, nie chce wymieniać z imienia, bowiem gdy przyjeżdża pracownik z geodetą, to mógłby wykonać protokół, wykonać dokumentację fotograficzną tego zdarzenia. Ponadto prosił pół roku wcześniej aby nawiązać kontakt z sąsiadami i doprowadzić chociażby do ugody. Osobiście planuje wykonać tzw. suchą studnię, ale nie może być

tak, że ma teren zagospodarowany od 5 lat, a teraz rośliny stoją w wodzie od 6 tygodni, co spowodowało istotne straty, ponadto zapadanie się jednego z elementów szamba, przekrzywienie się pomieszczenia gospodarczego służącego do składowania drewna.

Z tego tytułu wystąpi na drogę powództwa cywilnego. Oczekuje od gminy respektowania prawa, bowiem dotychczasowe działania w omawianej sprawie świadczą nie tylko o opieszałości ale i o beczynności organu, a odpowiedzialność spada na Wójta Gminy. W całej sprawie upatruje winę sąsiada polegającą na nawiezieniu ziemi, urząd być może sądzi inaczej, niewątpliwie strach przed podjęciem niewłaściwej decyzji administracyjnej będzie skutkowało roszczeniami. Przypomina jednak, że może też w związku z niekorzystną decyzją zgłosić roszczenia.

Dodał, na zakończenie, że składa formalny wniosek, żeby jeśli pracownicy nie mają czasu to, żeby chociaż radni w ramach komisji udali się na jego działkę, wykonali stosowną dokumentację.

Poprosił, dodając, że nie powinien się prosić, aby w nagłym terminie wykonano podstawowe czynności i nie dziwi się, że czynności mogą trwać trzy miesiące skoro w ciągu jednego miesiąca zdołano wykonać jedną czynność.

Przewodniczący Rady Gminy powiedział, że skonkluduje wypowiedź p.Górzyńskiego w ten sposób, że oprócz tych wszystkich spraw, które podniósł, jest to skarga na wadliwie wykonywane czynności urzędnicze oraz skarga na beczynność organu.

W związku z tym, Przewodniczący polecił przyjąć skargę do protokołu i wystąpił do Wójta Gminy by zbadał sprawę i udzielił odpowiedzi w tej kwestii.

Co do pozostałych kwestii powiedział, że zarówno on jak i pozostali radni nie są specjalistami w dziedzinie hydrologii i geodezji, w związku z tym boi się podejmować jakichkolwiek decyzji. Zwracając się do p.Górzyńskiego powiedział, że sprawa będzie się toczyć dalej i o wszelkich jej postępkach będzie informowany.

Pan Górzyński dodał, że istotą problemu nie jest sam fakt podniesienia gruntu, bo każdy może sobie podnieść grunt jak sobie życzy, warunkiem jednak jest odpowiednie przekierowanie wód powierzchniowych, do czego w jego przypadku i jego ocenie subiektywnej doszło. Dodatkowo powiedział, że chciałby żeby pracownicy urzędu oprócz wspomnianych wcześniej komentarzy, powstrzymali się od komentarzy takich, że to przez niego będą robione badania, pomiary geodezyjne na całym terenie.

Chciałby tylko by prawo było respektowane, a jego wniosek został rozpatrzony. Oczekuje wizji lokalnej i przesłuchania świadków.

Przewodniczący Rady Gminy stwierdził, że rozumie tę wypowiedź jako skargę na wadliwe wykonywanie czynności przez pracowników i zleca ten wniosek Wójtowi i udzielenie odpowiedzi.

W dalszej kolejności obrad wniosek złożyli:

Adam Furier – wniósł o naprawienie drogi z Klempicza w kierunku leśniczówki

Wójt Gminy powiedział, że jeżeli teren ten nie zostanie wyniesiony, nie będzie można przejechać. Prowadzone są rozmowy z leśnictwem by pomogli gminie w kosztach naprawy tej drogi.

Katarzyna Dykow – poprosiła o wyjaśnienie czy w ramach funduszu sołeckiego można zabezpieczyć środki finansowe na imprezy z okazji np. Dnia Dziecka czy mikołajek

Wójt Gminy powiedział, że można, ponadto dodał, że około 15 września planowane jest spotkanie przygotowujące do zaplanowania wydatków budżetowych i sołeckich również, na przyszły rok.

Od miesiąca października będą też odbywać się spotkania z Wójtem w każdej wsi gminy.

Sekretarz dodała, że fundusz sołecki musi zostać przyjęty do 30 września i jeśli dane sołectwo przyjmie w nim wydatek na imprezy integracyjne typu dzień dziecka czy mikołajki to taki projekt może zostać przez sołectwo zrealizowany. Pozostaje niezmienną zasadą określoną wcześniej, że raz

przyjęty projekt musi zostać zrealizowany w takim kształcie, a nie innym. Możliwe są jedynie przesunięcia wewnątrz projektu.

Grażyna Kurzawska - naprawić pobocze drogi przy przepuście przy drodze Prusinowo – Sławno  
Sekretarz wyjaśniła, że w trakcie modernizacji rzeki Gulczanki nienależycie zostało wykonane połączenie rur w wyniku czego część została podmyta. Spotkała się z dyrektorem oddziału pilskiego Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych +i wykonawcą, który będzie naprawiał rzekę Gulczanki i obiecali, że zrobią to w pierwszej kolejności, łącznie z prawidłowym zabezpieczeniem tej rury, która została wadliwie ułożona.

Przewodniczący Rady Gminy zwracając się do Wójta Gminy powiedział, że prosi o informację w sprawie p.Górzyńskiego.

Wójt powiedział, że w dniu jutrzejszym dokona rewizji wszystkich działań jakie były podjęte w tej sprawie i poinformuje o decyzji w tej kwestii.

Ad. 8.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący rady zamknął posiedzenie X sesji o godz. 17<sup>10</sup>

Protokołowała:  
J.Leosz

Sekretarz obrad:  
Adam Zielsdorf